

POSTANOWIENIE

Dnia 6 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania J. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.
o wysokość emerytury i ponowne ustalenie wysokości renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 września 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 22 stycznia 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Skarżący J. K. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 22 stycznia 2015 r., który odrzucił jego apelację w części dotyczącej żądania przeliczenia wysokości renty za okres od 7 marca 2005 r. i oddalił apelację w pozostałej części.

Skarżący zarzucił naruszenie prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., polegające na przejęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego w K. „bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim żądanie przeliczenia wysokości renty za okres od 7 marca 2005 r. do momentu uzyskania świadczeń emerytalnych oraz

kwestię odrzucenia odwołania od decyzji organu rentowego z 19 czerwca 2012 r., co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane”.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, „iż istnieje konieczność rozpatrzenia przez Sąd Najwyższy naruszenia przepisów prawa procesowego a mianowicie art. 233 § 1 w związku z art. 391 oraz art. 382 k.p.c., polegającym na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu Okręgowego w K. ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane. Skarżący pragnie wskazać, iż prawidłowa analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie powinna doprowadzić Sąd Apelacyjny do odmiennych ustaleń niż te, które poczynił Sąd Okręgowy w K.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Metodycznie nie określa prawidłowo podstawy przedsądu, jako że nie powołuje art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. i nawet hasłowo nie twierdzi, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Treść wniosku jednak wskazuje, że chodzi o tę podstawę przedsądu, a jednocześnie wyklucza pozostałe podstawy przedsądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 3 k.p.c.).

Sąd Najwyższy nie rozpoznaje ponownie sprawy jako kolejna (powszechna) instancja. Rozpoznanie sprawy należy do sądu powszechnego. Sąd Najwyższy rozpoznaje tylko skargę kasacyjną i tylko w granicach jej zarzutów (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Związany jest zarzutami podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Zanim dojedzie do rozpoznania podstaw kasacyjnych, to wpierw skarżący musi przedstawić zasadną podstawę przedsądu. Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych a tylko podstawę przedsądu. Podstawy kasacyjne to odrębne elementy skargi i nie zastępują podstawy przedsądu ani jej uzasadnienia. W przypadku podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oznacza to, że

skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazać i wykazać naruszenie prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona i dlatego powinna zostać przyjęta do rozpoznania.

Wniosek tego nie czyni. Przede wszystkim dlatego, że odwołuje się do art. 233 § 1 k.p.c. Nie jest to przepis, który może być podstawą zarzutu kasacyjnego. Chodzi o to, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny odwołów. Ograniczenie to odnosi się tym bardziej do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W przeciwnym razie zachodziłby dysonans między etapem przedsądu a późniejszym rozpoznaniem podstawy kasacyjnej z ograniczeniem wynikającym z tego przepisu a także z art. 398¹³ § 2 k.p.c. Ten ostatni przepis stanowi, że Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Granicę ustaleń stanu faktycznego stanowi więc dwuinstancyjne postępowanie przed Sądami powszechnymi. Te ogólne uwagi są uzasadnione, gdyż skarżący również poprzestaje zasadniczo na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten jednak nie może być podstawą zarzutu skargi kasacyjnej, właśnie ze względu na ograniczenie z art. 398³ § 3 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lutego 2014 r., I UK 397/13, LEX nr 164926 i wskazane w nim orzecznictwo). Ocena powyższa nadal jest ogólna bo z treści wniosku nie wynika, które ustalenia Sądu skarżący wyraźnie kontestuje. Nie wystarcza zarzut, że „prawidłowa analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie powinna doprowadzić Sąd Apelacyjny do odmiennych ustaleń niż te, które poczynił Sąd Okręgowy w K.”. Skarżący wskazuje na naruszenie art. 382 k.p.c., jednak nie określa na czym ma polegać jego naruszenie, czyli jaki materiał lub jego część zostały pominięte w ustaleniach faktycznych i czy miało to wpływ na wynik spraw (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Nie każde bowiem naruszenie prawa procesowego przekłada się na wynik sprawy. Znaczenie ma uchybienie, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Tego również skarżący nie wykazuje, przede wszystkim w kontekście skarżonego orzeczenia.

Skargę skierowano do orzeczenia w pkt 2 wyroku Sądu Apelacyjnego w (...), który orzekł w nim następująco: odrzuca apelację ubezpieczonego J. K. w części

dotyczącej żądania przeliczenia wysokości renty za okres od 7 marca 2005 r. i oddała apelację w pozostałej części.

Sąd Apelacyjny klarownie i rzeczowo przedstawił przyczyny i podstawy takiego rozstrzygnięcia, czyli odrzucenia apelacji w określonej części i jej oddalenia w pozostałej części.

Odrzucenie apelacji wynika z tego, że przedmiotem sprawy nie było żądanie przeliczenia wysokości renty za okres od 7 marca 2005 r. Nie było to przedmiotem decyzji pozwanego z 16 listopada 2010 r. Skoro nie było przedmiotem decyzji (rozpoznania organu rentowego) i nie było przedmiotem rozpoznania Sądu pierwszej instancji (Okręgowego), to żądania nie mógł rozpoznać Sąd drugiej instancji (Apelacyjny). Wynika to z reguły, że to organ rentowy rozpoznaje żądanie w pierwszej kolejności i od jego decyzji przysługuje odwołanie do sądu ubezpieczeń społecznych. Skoro żądanie nie było przedmiotem decyzji i nie orzekał o nim Sąd pierwszej instancji, to procesowo nie mógł zajmować się nim od początku Sąd drugiej instancji. Apelacja w tej części zasadnie zatem została odrzucona. Innymi słowy przedmiotem decyzji z 16 listopada 2010 r. była emerytura a nie renta.

Natomiast oddalenie apelacji w dalszej części wiąże się z drugą decyzją pozwanego, rozpoznaną w sprawie, czyli z 19 czerwca 2012 r. Tu jednak ZUS nie mógł zająć się skargą wnioskodawcy o wznowienie postępowania, gdyż sprawę ze skargi rozpoznał już sąd powszechny. Tylko Sąd mógł wznowić postępowanie i w uzasadnieniu wyroku przedstawiona jest określona sekwencja zdarzeń, w tym decyzja pozwanego z 7 marca 2005 r., uchylająca decyzję z 1 marca 1999 r., przyznającą prawo do renty od 5 stycznia 1999 r., wobec ustalenia, że ubezpieczony nie udowodnił wymaganego okresu. Jego odwołanie oddalił Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z 29 kwietnia 2010 r. (sygn. VIII U (...)), a Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 29 września 2010 r. (sygn. III AUa (...)) oddalił jego apelację. Sąd w zaskarżonym wyroku stwierdził, że do rozpoznania skargi o wznowienie postępowania właściwy był zatem z mocy art. 405 k.p.c. Sąd Apelacyjny, który „zresztą postanowieniem z 28 maja 2013 r. w sprawie sygn. III AUa (...) odrzucił skargę”. Przytaczanie dalszej treści uzasadnienia nie jest konieczne, albowiem skarżący we wniosku o przyjęcie skargi w obecnej sprawie w ogóle nie kontestuje powyższego postępowania ani jego znaczenia.

Konsekwentnie, skoro pozwany nie był właściwy do rozpoznania skargi o wznowienie, to mógł ją odrzucić decyzją z 19 czerwca 2012 r. W tej części Sąd Okręgowy oddalił odwołanie skarżącego w tej sprawie i Sąd Apelacyjny oddalił jego apelację jako niezasadną.

Zrzuty wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie są też adekwatne do podstawy odrzucenia apelacji w części i do jej oddalenia w pozostałej części, jako że o takich orzeczeniach decydowały określone podstawy procesowe. Przepisy art. 233 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. nie dotyczą tych kwestii.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).